

„Tutaj o śmierci nie mówimy”

■ W czasach współczesnych, które przesycił duch materializmu i kult doczesności, trudno spotkać ludzi mających głęboką chrześcijańską nadzieję i wiarę w to, iż tu na ziemi jesteśmy tylko bytami przygodnymi.

Miejscem gdzie w minioną sobotę mogliśmy tego doświadczyć, były uroczystości pogrzebowe śp. Radogosta Czesława Martynowskiego w Łądku Zdroju.

Głoszący kazanie ks dr Wojciech Zmysłowski powiedział do zgromadzonych w parafii Narodzenia NMP, że my „tutaj o śmierci nie mówimy”, albowiem życie chrześcijańskie, owszem, zmienia swoją postać, lecz nigdy się nie kończy. Homileta przypomniał wszystkim, że żegnamy młodego człowieka, który żył wprawdzie krótko, ale bardzo intensywnie i dlatego inspirował wielu ludzi, a także miał wpływ na funkcjonowanie wielu środowisk. Zmarły, którego 29 stycznia br porwała lawina i przerwała jego egzystencję w Dolinie Pięciu Stawów Polskich, jest przez swoje dzieła obecny w wielu miejscach, w których żył i działał. Także dlatego, iż dom Martynowskich był świadkiem wielu wydarzeń patriotycznych, głównie związanych z historią KPN i Solidarności Walczącej to rzecz jasna nie mogło zabraknąć sztandarów tych organizacji, do których należeli przodkowie Radogosta, jakich w czasach PRLu ze srogością prześladowano za walkę o Niepodległą Polskę.

KPN i SSW wysłały na uroczystości pogrzebowego swoje delegacje wraz ze sztandarami okrytymi kirami, aby oddać hołd zmarłemu i bohaterskiej rodzinie Martynowskich i Prześliców.

W sobotę 5 lutego 2022 roku o godzinie 15:00 pożegnaliśmy Radogosta Martynowskiego w Łądku Zdroju w kościele parafialnym przy ul Kościelnej pw Narodzenia NMP, o którym napisała Matka: *„I widzisz Synku? Marzeniem moim było, aby jedno z moich dzieci poszło na służbę Bogu. Gdy to mówiłam, patrząc na Ciebie, śmiałaś się (zawsze się uśmiechałaś). I wyszło na moje. Ty u Chrystusa już na ordynansach”*. [...] *Byłeś Dziełem Boga doskonałym. I ani, niejednokrotnie mój zły przykład, ani żadne zło tego świata nie miało do Ciebie przystępu. Nie zmarnowałeś ani minuty Swojego życia. Sztuka, która mnie się nie udaje [...] Synku! Taty to nie były nasze góry. Nasze były Gorce [...] Umarłeś szybko i honornie (S. Piłtoń). Jestem pewna, że oglądasz teraz Chwałę Najwyższego. A nie ma większej radości dla matki, niż doprowadzić dziecko przed tron Tego, Który Był, Jest i Będzie, aż po Wszystkie Czasy. Jezu ufam Tobie. Niegodna matka A.M”*

1 List do Koryntian 15,54-55/ *„A kiedy już to, co zniszczalne, przyodzieje się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodzieje się w nieśmiertelność, wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?”*

1 Jan Kochanowski Pieśni, Księgi wtóre Pieśń XII/ *„A jeśli komu droga otwarta do nieba, Tym, co służą ojczyźnie”*

Autorzy:
Krystyna i Janusz Górzyńscy
Halina Spasowska
Fot. Radostaw Pietraga

